

Bądźmy ostrożni



Oszustwa metodą na wnuczka, złodzieje jako rzekomi pracownicy gazowni czy elektrowni, umowy na „cudowne” koldry – to tylko niektóre niebezpieczeństwa, jakie czyhają na każdego z nas, ale ich sprawcy często upatrują sobie za cel osoby starsze. O tym, jak zachować się w takich sytuacjach i jak ustrzec się przed utratą pieniędzy, 17 maja przedstawiciele policji opowiadali na spotkaniu zorganizowanym na Konstanytownie.

– Fantazja sprawców jest nieograniczona. Ich działania to manipulacja, bo w grę wchodzi ludzkie uczucia. Starsze osoby, słysząc słowa „wypadek”, „kolizja”, „szpital”, myślą o najgorszym i po prostu chcą ratować dziecko czy wnuka, a sprawcy właśnie na tym opierają swoje postępowanie – wyjaśnia komisarz **Monika Sowa** z wydziału prewencji KMP w Lublinie. Co należy zrobić w takiej sytuacji? Jeśli

otrzymujemy informację, że synowi coś się stało, to trzeba zadzwonić do synowej, czyli po prostu potwierdzić to u kogoś z rodziny.

Warto pamiętać o zabezpieczeniu swojego domu i mieszkania. Nie należy zostawiać torebek, kluczy, dokumentów na wierzchu, przy wejściu do domu. Jeśli wyjeżdżamy na dłużej, dobrze poprosić kogoś zaufanego, żeby od czasu do czasu włączył u nas światło, otworzył okna, wyjął ulotki.

Trzeba uważać na rzekomych pracowników gazowni czy elektrowni. Jeśli nie ma oficjalnej informacji o tym na tablicy ogłoszeń w bloku z pieczątką spółdzielni, to należy zachować szczególną ostrożność. – Sprawcy wiedzą, że osoby starsze zawsze mają pieniądze w domu i mają swoje sposoby, by je znaleźć – ostrzega komisarz Sowa.

– Nasza dzielnica jest patrolowana, więc to jest ta dobra informacja, ale ludzie ciągle nie są do końca świadomi zagrożeń, jakie na nich czyhają, stąd właśnie to spotkanie

– mówi **Zofia Polska**, przewodnicząca zarządu dzielnicy Konstanytown, inicjatorka spotkania.

Niebezpieczeństwo utraty pieniędzy związane jest również z wszelkiego rodzaju „superokazjami” – koldrami, garnkami itp. Przed podpisaniem jakiegokolwiek umowy zakup u tych przedmiotów warto poprosić kogoś, żeby przeczytał te dokumenty i sprawdził, czy nie ma żadnych ukrytych dodatkowych kosztów.

– Takie spotkania są bardzo potrzebne, zwłaszcza dla starszych osób, bo czasem po prostu nie wiemy, co nas może spotkać przez zwykłą nieuwagę – mówi pani **Danuta**, która uczestniczyła w spotkaniu. – Na szczęście nikt nie próbował mnie nabrać „na wnuczka”, ale ciągle jestem ostrożna.

Pracownicy i policjanci Zespołu ds. Nietleńskich i Patologii Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Lublinie oferują swoją pomoc – porady psychologiczne, prawne i policyjne. Wystarczy zadzwonić pod numer 81 5335330 od pon. do pt. w godz. 8-20.